

Sygn. akt VI ACa 716/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Krzysztof Tucharz

SO del. Grzegorz Tyliński (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Kocon

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2018r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 maja 2018 r., sygn. akt XXV C 363/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od A. L. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 716/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 17 lutego 2017 r. A. L. wystąpiła przeciwko Towarzystwu (...) S. A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 282 522,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

Towarzystwo (...) S. A. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2018 r. (sygn. akt XXV C 363/17) Sąd Okręgowy w Warszawie: w pkt 1 powództwo oddalił, zaś w pkt 2 odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu. Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

(...) S. A. z siedzibą we W. (Leasingodawcą), a (...) Sp. z o. o. w L. (Leasingobiorcą) zostały zwarte cztery Umowy Leasingu (...):

1. nr (...) z 06 maja 2009 r.,
2. nr (...) z 06 maja 2009 r.,
3. nr (...) z 01 czerwca 2009 r.,
4. nr (...) z 01 czerwca 2009 r.

W każdej z tych umów, w pkt IV ust. 16, zatytułowanym (...) wskazano, iż „Na żądanie Leasingodawcy Leasingobiorca wystawi weksel in blanco, który to Leasingodawca może wypełnić w przypadku nieterminowego wnoszenia opłat leasingowych lub innego naruszenia niniejszej umowy, zgodnie z treścią deklaracji wekslowej”. Ponadto zgodnie z pkt XIII ust. 15 tych umów w załączeniu do umowy leasingu Leasingobiorca składa na żądanie Leasingodawcy do jego dyspozycji weksel in blanco ze swego wystawienia, który Leasingodawca ma prawo wypełnić na sumę wekslową odpowiadającą wielkości zadłużenia Leasingobiorcy wobec Leasingodawcy, łącznie z odsetkami oraz kosztami z jakiego bądź tytułu powstałymi, dotyczącymi umowy leasingu oraz weksel ten opatrzyć datą płatności według swego uznania, zawiadamiając Leasingobiorcę listem poleconym pod wskazany adres. List ten powinien być wysłany co najmniej na 7 dni przed terminem płatności weksla. Weksel będzie też opatrzony klauzulą bez protestu. Miejszem płatności weksla jest siedziba Leasingodawcy. Leasingobiorca wystawił cztery weksle gwarancyjne, w celu oddzielnego zabezpieczenia roszczeń Leasingodawcy, mogących wynikać z każdej z czterech Umów Leasingu (...). Wszystkie cztery weksle in blanco wystawione przez (...) Sp. z o. o. w L. zostały poręczone przez: F. L., J. J. (1), A. L., poprzez zawarcie na dokumentach weksli słowa „poręczam” oraz złożenie na wekslach własnoręcznego podpisu. Do każdej z Umów Leasingu (...) sporządzono oddzielny dokument prywatny zatytułowany „Umowa poręczenia do umowy leasingowej nr [i w tym miejscu nr odpowiedniej umowy], zawarta pomiędzy (...) S.A. a (...) Sp. z o.o. w L.”. W umowach tych zawarto oświadczenia o treści: „Niniejszym poręczam za zobowiązania firmy (...) Sp. z o.o. wynikające z umowy leasingu nr [tu nr umowy]. W związku z tym na załączonym przez wystawcę wekslu złożyłem swój podpis jako poręczyciel za wystawcę. Jednocześnie wyrażam zgodę na treść deklaracji ujętej w umowie leasingu [tu nr] W razie wypełnienia weksla przez (...) S.A. z siedzibą we W. powinienem być na równi z wystawcą zawiadomiony o tym, na 7 dni przed terminem płatności weksla pod adresem wskazanym przez Leasingobiorcę w niniejszej umowie”. Poniżej przedmiotowych oświadczeń podpisy złożyli: (...) S. A. oraz F. L., J. J. (1), A. L.. Poręczone przez te osoby weksle na zabezpieczenie umów leasingu, zostały odebrane od wierzyciela przez F. L. w dniu 19 kwietnia 2011 r.

Sąd I instancji ustalił ponadto, iż pozwem z dnia 9 lipca 2012 r. A. L., reprezentowana przez adwokata M. M. (1), wystąpiła przeciwko J. J. (1) o zapłatę kwoty 180 822,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko, powódka podała, iż (...) Sp. z o. o. zawarła z (...) S.A. cztery umowy leasingu, zabezpieczone poręczeniem osobistym F. L., A. L. oraz pozwanego J. J. (1). Leasingodawca w związku z zaległościami w płatnościach wypowiedział przedmiotowe umowy. Wierzytelność z tego tytułu została natomiast przelana na rzecz (...) S.A. z siedzibą we W.. Ostatecznie zobowiązania z tych umów spłaciła A. L., dokonując łącznych wpłat na rzecz wierzyciela w wysokości 361 644,72 zł. Części przypadające od dłużników solidarnych rozkładają się odpowiednio wobec pozostałych współporęczycieli. Dłużnik główny tj. (...) Sp. z o. o. z siedzibą w L. oraz F. L. są niewypłacalni. Powódka oceniła w tej sytuacji, iż może dochodzić od J. J. (1) połowy uiszczanego na rzecz wierzyciela zobowiązania w kwocie 180 822,36 zł. Do pozwu załączono w formie załączników m. in. cztery Umowy Leasingu (...); Umowy poręczenia do ww. Umów Leasingu (...); oświadczenie o wypowiedzeniu ww. Umów Leasingu (...); zawiadomienie o przelewie wierzytelności na rzecz (...) S.A.; wydruki z wykonania przelewów na łączną kwotę 361 644,72 zł; pismo (...) S.A. z 01 kwietnia 2011 r.; dokumenty obrazujące niewypłacalność pozostałych dłużników solidarnych; wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania. Pełnomocnictwo udzielone przez A. L. obejmowało umocowanie wyłącznie do występowania przed sądami powszechnymi w I i II instancji. A. L. uiszczyła opłatę sądową od pozwu w kwocie 9 042 zł. W toku tego postępowania pozwany J. J. (1) domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, kwestionując wywiezione przez powódkę roszczenia tak co do zasady jak i wysokości. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazywał, iż z dokumentów załączonych do pozwu w żaden sposób nie wynika, iż kwota 361 644,72 zł przelana przez powódkę na rachunek (...) S. A. dotyczy zobowiązań wynikających

z umów leasingu operacyjnego wskazanych w uzasadnieniu pozwu, zaś w szczególności nie wykazano, iż zapłata kwoty 361 644,71 zł stanowiła spełnienie świadczeń wobec (...) S. A., za które solidarnie odpowiedzialny był J. J. (1). J. J. (1) podnosił również, iż nie przedstawiono dokumentów potwierdzających, iż poręczył on za zobowiązania Leasingobiorcy. Umowy poręczenia załączone do Umów Leasingowych odwołują się do umów leasingu o innych numerach niż objęte pozwem. W dalszej kolejności w piśmie procesowym z dnia 15 stycznia 2013 r. pozwany J. J. (1), złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentu ugody z 26 sierpnia 2010 r. zawartej pomiędzy (...) S.A. a F. L. i A. L., stanowiącej tytuł zapłaty, zrealizowania przez powódkę płatności w łącznej kwocie 361 644,72 zł, podnosząc iż została objęta nią umowa leasingu nr (...) oraz umowa nr (...), za które pozwany J. J. (1) nie jest odpowiedzialny jako poręczyciel. Pozwany w związku z powyższym, w dalszym ciągu kwestionował roszczenie wywiedzione przez powódkę tak co do zasady jak i wysokości. Na rozprawie w dniu 7 lutego 2013 r. Sąd, przed którym toczyło się to postępowanie, zobowiązał pełnomocnika powódki adwokata M. M. (1) do zajęcia w terminie 21 dni, stanowiska co do argumentów strony pozwanej zawartych w pismach procesowych z 19 października 2012 r. i 15 stycznia 2013 r. Wykonując powyższe zobowiązanie, pełnomocnik powódki adwokat M. M. (1) w piśmie procesowym z 28 lutego 2013 r., podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Ustosunkowując się do kwestionowanego faktu spłaty należności na rzecz (...) przez powódkę, pełnomocnik wskazał, iż nie jest rzeczą powódki by udowodniać, że nie jest „ przysłowiowym wielbłądem”. Zeznając w charakterze strony A. L., na zadawane pytania, nie potrafiła powiedzieć dlaczego pismo z dnia 1 kwietnia 2011 r. wymienia 6 umów leasingu, ugoda wymienia 5 umów leasingu, zaś w pozwie wymienione są 4 umowy leasingu. Powódka nie potrafiła wymienić, jakie kwoty na jakie umowy wpłaciła wierzycielowi. Pełnomocnik powódki przed zamknięciem rozprawy nie zgłaszał wniosków dowodowych. Wyrokiem z 30 stycznia 2015 r. (sygn. akt I C 836/12) Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo i zasądził od A. L. na rzecz J. J. (1) kwotę 3 617 zł tytułem kosztów procesu. Sąd ten w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia przyjął, iż powódka wykazała, że wraz z pozwanym oraz F. L. dokonała poręczenia (cywilnego) czterech umów leasingowych wskazanych w pozwie, rodzących odpowiedzialność solidarną poręczycieli z dłużnikiem. Powództwo nie mogło zostać jednakże uwzględnione, gdyż zakres zobowiązań określonych w ugodzie był szerszy niż zakres poręczenia pozwanego wynikający z dokumentów załączonych do akt (a także szerszy niż wynika z twierdzeń powódki), bowiem w toku postępowania nie tylko nie dowiedziono, ale także nie podnoszono twierdzeń, że pozwany zobligowany był z jakiegokolwiek tytułu do spłaty zobowiązań wynikających z umowy leasingu nr (...), dodatkowo pełnomocnik pozwanego takim okolicznościom zaprzeczył, zaś M. C. (1) zeznał, że nie wszystkie umowy leasingowe zawierane z (...) Sp. z o. o. były poręczane. W związku z wykonaniem ugody wierzyciel został zaspokojony, nie tylko z umów leasingu określonych w pozwie, ale także z umowy o nr (...). Spłata dokonana przez powódkę dotyczyła nie tylko zobowiązań, za które stosownie do wyników postępowania dowodowego, miał odpowiadać pozwany, ale również innych zobowiązań. Powódka nie wykazała, w jakim zakresie wpłacona przez nią kwota tytułem wykonania ugody zawartej z wierzycielem, została przeznaczona na spłatę zobowiązań, za które odpowiedzialność solidarną ponosił również pozwany. Brak precyzji w dowodzeniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia był podnoszony przez pozwanego, co dla powódki, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, winno stanowić asumpt do podjęcia określonej aktywności procesowej w tym zakresie, tym bardziej, że zgodnie z wnioskiem pełnomocnika powódki, Sąd zobowiązał go postanowieniem wydanym na rozprawie dnia 7 lutego 2013 r. do zajęcia stanowiska w sprawie argumentów przedstawionych w m. in. piśmie procesowym pozwanego z 19 stycznia 2013 r. w terminie 21 dni. Pełnomocnik powódki jednak, pomimo złożenia stosownego pisma, okoliczności powyższe całkowicie pominął.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż pełnomocnik powódki, adwokat M. M. (1) wniósł od powyższego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w L. apelację, zaskarżając je w całości, zarzucając m. in. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wyniki sprawy, tj. art. 232 zd. 2 k. p. c. w zw. z art. 227 i art. 233 § 1 k. p. c. w zw. z art. 3 k. p. c. w zw. z art. 503 § 1 zd. 2 k. p. c. poprzez zaniechanie dopuszczenia przez Sąd z urzędu dowodu z dokumentów znajdujących się w posiadaniu osoby trzeciej – to jest (...) S. A. z siedzibą we W. w postaci: umowy leasingu operacyjnego nr (...) z 30 stycznia 2009 r. wraz z załącznikami oraz rozliczenia umów leasingu operacyjnego objętych zawartą przez powódkę ugodą. W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż gdyby Sąd dopuścił z urzędu dowody w postaci sposobu rozliczenia rzeczonych umów przez wierzyciela, zostałyby wykazana w sposób jednoznaczny wysokość roszczenia powódki, które Sąd, co do zasady uznał za istniejące. Pozwany zataił zaś w procesie, nieznaną powódce okoliczność, że na dzień dokonania cesji umowy leasingu nr (...), wysokość zobowiązania z tego tytułu wynosiła zaledwie 6 740,77

zł, zaś na dzień wykonania ugody wynosiła zaledwie 6 967,15 zł. W apelacji pełnomocnik powódki na zasadzie art. 368 § 1 pkt 4 k. p. c. wniósł nadto o dopuszczenie dowodów z pisma (...) S. A. obejmującego wskazanie rozliczenia umów leasingu operacyjnego nr (...); umowy leasingu operacyjnego nr (...) z 30 stycznia 2009 r. – na okoliczność ustalenia wysokości zobowiązania pozwanego względem powódki na dzień 30 listopada 2010 r. w związku ze spłatą przez powódkę jako współodpowiadającą zobowiązań względem (...) S.A., wykazania, że zapłacona przez powódkę zgodnie z ugodą kwota 361 644,72 zł obejmowała co najwyżej pozostałą do zapłaty z tytułu umowy nr (...) kwotę 6 740,70 zł powiększoną o odsetki ustawowe, która na dzień zawarcia ugody z 26 sierpnia 2010 r. wynosiła nie więcej niż 6 797,15 zł. Apelacja zawierała wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 180 822,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu według norm przepisanych. A. L. wniosła opłatę od apelacji w kwocie 1 000 zł. Wyrokiem z 24 listopada 2015 r. (sygn. akt I ACa 388/15), Sąd Apelacyjny w L., oddalił apelację powódki oraz zasądził od A. L. na rzecz pozwanego J. J. (1) kwotę 2 700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Sąd II instancji nie podzielił zarzutów zwartych w apelacji w przedmiocie możliwości dopuszczenia, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, dowodu z urzędu. Sąd oddalił także dowody z dokumentów załączone do apelacji, wskazując, iż żaden z nich nie ma cech nowości, nie było przeszkód do ich powołania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zauważono, iż pełnomocnik powódki dopiero 5 lat od wszczęcia postępowania zwrócił się do wierzyciela o przedstawienie rozliczenia zadłużenia, w sytuacji gdy pozwany przez cały czas kwestionował zasadność i wysokość roszczenia regresowego. Co więcej Sąd I instancji nie dość, że wzywał pełnomocnika do aktywności procesowej, wydając stosowne zarządzenia to spotkał się w związku z tym z mocno specyficzną reakcją jak na zawodowego pełnomocnika. Stwierdził on bowiem, że nie jest rzeczą powódki „by udowadniać, że nie jest przysłowiowym wielbłądem”. Zatem to jego postawa procesowa zaważyła na tym, że na podstawie zaferowanego materiału dowodowego Sąd nie był w stanie zweryfikować zakresu dochodzonego roszczenia. W tym stanie rzeczy treść apelacji z licznie i bezpodstawnie zarzucanymi uchybieniami procesowymi jest niczym innym jak próbą przerzucenia własnych zaniedbań na Sąd Okręgowy i zarazem próbą spóźnionego naprawienia skutków swojej bezczynności w instancji odwoławczej. Sąd II instancji (Sąd Apelacyjny w L.) skonstatował także, iż koncepcja procesowa pełnomocnika powódki, nie odwoływała się do właściwego źródła roszczenia, czego nie dostrzegł Sąd Okręgowy. W podstawie faktycznej pozwu ogólnie mowa jest o poręczeniu osobistym powódki, jej męża i pozwanego. Nie wiadomo, na jakiej podstawie Sąd Okręgowy identyfikował je jako poręczenie cywilne, na co wskazuje odwołanie do art. 881 k. c., gdyż tego nie wyjaśnił zaś materiał dowodowy nie uprawnia do takiej oceny. Z załączonych do pozwu umów leasingu, zawieranych według tego samego wzorca, wynika wprost, że strony są poręczycielami wekslowymi. Oba te rodzaje poręczeń należą do osobistych zabezpieczeń wierzytelności, a ponieważ chodzi o właściwe stosowanie prawa materialnego, kwestie związane z charakterem odpowiedzialności pozwanych i wynikających stąd konsekwencji Sąd odwoławczy ma obowiązek rozważyć z urzędu. Sąd Apelacyjny w L., skonstatował, iż J. J. (1) nie odpowiada pozaweksłowo. Złożenie weksli zabezpieczających wykonanie spornych umów leasingu, a nie tylko samych dowodów wpłat, było nieodzowne już dla samego udowodnienia zasady odpowiedzialności. Weksle odebrał 19 kwietnia 2011 r. mąż powódki – F. L.. Wierzyciel nie dysponując już tymi wekslami nie mógłby poszukiwać zaspokojenia od J. J. (1), który pozaweksłowo nie ponosi wobec niego odpowiedzialności. Małżonkowie L. dysponowali wekslami na rok przed wytoczeniem powództwa, za ich pomocą powódka wykazałaby, że ponad kwotę, do której sama odpowiada jako poręczyciel wekslowych może poszukiwać roszczenia zwrotnego, zaś na pozwanego przeszedłby ciężar dowodzenia w niniejszym postępowaniu obalenia domniemania zapłaty przez powódkę roszczeń określonych w wekslach, wystawionych odrębnie dla każdej ze spornych umów leasingu. A. L. poradziła się w sprawie możliwości wniesienia kasacji od ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w L. adwokata K. S.. W wiadomości e-mail z 15 marca 2016 r., adwokat K. S. wyjaśnił powódce, iż sprawa kasacji jest wyjątkowo trudna. Z treści wiadomości e-mail wynika, iż M. M. (1) zapewnił K. S., iż wniesie kasację. W ocenie K. S., jedyną możliwością jest odwołanie się do powinności sądu podejmowania inicjatywy dowodowej z urzędu. Odpis przedmiotowego wyroku wraz z uzasadnieniem, pełnomocnik powódki, adwokat M. M. (1) odebrał w dniu 22 marca 2016 r. Od wyroku Sądu II instancji powódka nie wniosła kasacji.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego ustalono również, iż wyrokiem z 30 maja 2016 r. I C 114/11 Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo A. L., wywiedzione przeciwko K. J. i J. J. (2), o uznanie za bezskuteczną umowy sprzedaży lokalu stanowiącego odrębną własność, położonego w L. przy ul. (...) o powierzchni 141,7 m², zawartej

pomiędzy J. i P. małżeństwem J., a pozwanymi K. i J. małżeństwem J. za cenę 480 000 zł, wskutek której J. J. (1) stał się niewypłacalny względem wierzycielności przysługującej powódce w wysokości 169 832 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Sąd zasądził także od A. L. na rzecz pozwanych, kwoty po 1 808,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pisemnych motywach tego rozstrzygnięcia, Sąd skonstatował, iż powództwo podlegało oddaleniu gdyż, powódka nie wykazała stanu niewypłacalności dłużnika – J. J. (1). Ponadto powódka nie wykazała istnienia i wysokości wierzycielności, której ochrony się domagała. W szczególności nie udowodniła, jaka część uiszczonych zgodnie z ugodą kwoty, dotyczyłyby umów nr (...), które poręczył J. J. (1) – przy jednoczesnym istnieniu prawomocnego wyroku wydanego w sprawie I C 836/12. A. L. poniosła także koszty opłaty sądowej od pozwu w sprawie z ww. skargi pauliańskiej w kwocie 8 942 zł.

Sąd Okręgowy ustalił również, iż pełnomocnik powódki w sprawie I C 836/12 adwokat M. M. (1), w okresie podejmowania czynności procesowych w imieniu powódki, posiadał ubezpieczenie OC adwokatów w Towarzystwie (...) S. A. w W.. A. L. dokonała zgłoszenia pozwanemu szkody z tytułu odpowiedzialności cywilnej pełnomocnika procesowego adwokata M. M. (1) pismem z dnia 1 lipca 2016 r., domagając się zapłaty kwoty w łącznej wysokości 296 358,99 zł. Ostatecznie w dniu 25 listopada 2017 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania powódce.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, iż zgłoszone w tej sprawie powództwo powinno podlegać oddaleniu. W tym zakresie w pierwszej kolejności wskazano, iż wobec braku szczególnych regulacji odpowiedzialności odnoszących się do kwalifikowanych pełnomocników w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z łączącego ich z mocodawcą stosunku prawnego obejmującego świadczenie pomocy prawnej polegającej na reprezentacji w postępowaniu sądowym, zastosowanie mają ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązań umownych przewidziane w art. 471 i nast. k. c., w tym także w art. 472 k. c. w zw. z art. 355 § 2 k. c. wymagające od takiego pełnomocnika zachowywania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności. Następnie dokonując analizy art. 8a ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1184 ze zm.), art. 822 § 1 k. c. oraz art. 471 k. c. i art. 472 k. c., wskazał, iż w przedmiotowej sprawie wina umyślna adwokata M. M. (1), jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej, z uwagi na poczynione ustalenia faktyczne, nie wchodziła w ogóle w rachubę, stąd nie było potrzeby szerszego omawiania tego rodzaju winy. Co do niedbalstwa będącego taką postacią winy, którą identyfikuje się przy pomocy miernika należytej staranności uzasadnione jest przypomnienie, że aby naruszenie obowiązków tzw. należytej staranności uruchamiało odpowiedzialność odszkodowawczą adwokata musi być ono zawinione. Następnie Sąd dokonał abstrakcyjnej oceny niedbalstwa w połączeniu z zawodowym charakterem działalności adwokata w świetle art. 355 k. c. oraz zasadami wynikającymi przede wszystkim z Kodeksu Etyki Adwokackiej, zawierającym zespół norm i reguł postępowania, którymi powinni kierować się adwokaci w swojej pracy zawodowej. Przed właściwym przystąpieniem do zasadniczych motywów rozstrzygnięcia, Sąd zarysował granice, w ramach których Sąd uprawniony był do procedowania (art. 321 k. p. c.) nad roszczeniami wywodzonymi w niniejszym postępowaniu. Powódka formułując podstawy faktyczne rozstrzygnięcia, zgodnie z art. 187 k. p. c., wskazywała tylko i wyłącznie na uchybienia swojego pełnomocnika procesowego w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w L. za sygn. akt I C 836/12, polegające na zaniechaniu oczekiwanej od profesjonalnego pełnomocnika, inicjatywy dowodowej (brak przedstawienia sposobu rozliczenia przez wierzyciela wpłat powódki), adekwatnej do stanowiska procesowego strony przeciwnej oraz związanych z nim wytycznych sądu. Element ten Sąd uznał za kluczowy dla określenia zakresu przedmiotowego sporu, identyfikuje on bowiem podstawę faktyczną poddanych pod osąd roszczeń. Okoliczności przytoczone w pozwie stanowią podstawę sporu, zakreślają stan zawisłości sprawy (art. 192 pkt 2 k. p. c.) wyznaczają przedmiot rozstrzygnięcia (art. 321 § 1 k.p.c.). A. L. formułując podstawy spornych roszczeń, w związku chociażby ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu ww. wyroku Sądu Apelacyjnego w L., odpowiedzialności ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie (...), nie upatrywała natomiast w obraniu, przez pełnomocnika, niewłaściwej strategii procesowej, niedoprecyzowania w pozwie rodzaju poręczenia osobistego (cywilnego, wekslowego) z którego istnieniem powódka wiązała roszczenia regresowe względem J. J. (1), innymi niedopatrzzeniami swojego pełnomocnika. Okoliczność ta, w ocenie Sądu I instancji - zważywszy na treść załączników dołączonych wraz z pozwem w sprawie I C 836/12 (treść umów leasingu, treść poręczeń do umów leasingu – zasady wykładni oświadczeń woli) także mogła stanowić oddzielny zarzut,

uzasadniający sporne roszczenia, mając na uwadze zawodowy charakter świadczonych przez ubezpieczonego usług oraz związany z nim miernik staranności, oczekiwany od profesjonalnego pełnomocnika poziom wiedzy prawniczej. Pobieżna analiza tych dokumentów wskazywała jednoznacznie na poręczenie wekslowe spornych umów, a co za tym idzie, podstawowym sposobem formułowania roszczeń regresowych powódki przez profesjonalnego pełnomocnika winno być ich oparcie na wekslach (w których posiadaniu, jak ustalono na etapie postępowania apelacyjnego, powódka była od 2011 r.). Bez znaczenia była tutaj kwestia dokumentów, jakie powódka przekazała swojemu pełnomocnikowi. Od profesjonalnego pełnomocnika procesowego, należycie dbającego o interes swojego klienta oczekiwać należy obrania najlepszej z punktu widzenia ówczesnej wiedzy prawniczej strategii procesowej, zobowiązanie klienta w sytuacji dostrzeżenia braków w przekazanej dokumentacji sprawy, przedłożenia dalszych dokumentów, dalszych dowodów - jeżeli z okoliczności sprawy wynika, iż takowe istnieją, a mogą mieć wpływ na korzystny dla klienta wynik postępowania sądowego. Mając jednakże na uwadze zakreślone przez powódkę granice rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy tej okoliczności, przy wydawaniu orzeczenia, z uwagi na art. 187 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c., nie brał pod rozwagę przy wyrokowaniu.

Dokonując oceny tych okoliczności faktycznych, z których A. L. wywodziła swoje roszczenia, Sąd Okręgowy uznał, iż istotnie doszło do naruszenia przez adwokata M. M. (1) inicjatywy dowodowej, adekwatnej do ówczesnej sytuacji procesowej i zarzutów podnoszonych przez pozwanego J. J. (1). W tym zakresie Sąd ten w pełni podzielił i przyjął za własną, argumentację, przedstawioną w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w L.z 30 stycznia 2015 r. (w sprawie o sygn. akt I C 836/12) oraz uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w L.z dnia 24 listopada 2015 r. (sygn. akt I ACa 388/15). Adwokat M. M. (1) zaniechał oczekiwanej od profesjonalnego pełnomocnika inicjatywy dowodowej, mimo, iż rozpoznający to postępowanie Sąd, kilkakrotnie zobowiązywał go do zajęcia stanowiska w sprawie, odniesienia się do zarzutów pozwanego J. J. (1), kwestionującego kierowane przeciwko niemu przez A. L. powództwo, tak co do zasady jak i wysokości. Uzupełniając do tejsze argumentacji, w związku z zarzutami pozwanego Towarzystwa (...), Sąd dodał, iż w okolicznościach faktycznych niniejszego postępowania bez znaczenia pozostawało to czy mocodawca profesjonalnego pełnomocnika procesowego, udostępnił mu rozliczenie ugody zawartej przez dłużnika z wierzycielem, tj. sposób zarachowania dokonanych wpłat środków pieniężnych tytułem wykonania ugody, obejmującej należności z tytułu 5 Umów Leasingu, zabezpieczonych wekslem wystawionym przez L., poręczonych m.in. przez A. L. i J. J. (1). Od pełnomocnika procesowego będącego adwokatem, dbającego z należytą starannością o interes klienta, oczekiwać należało podjęcia stosownej inicjatywy dowodowej, chociażby poprzez zwrócenie się do wierzyciela o przedstawienie sposobu zarachowania spornych kwot, tudzież sformułowania wniosku dowodowego o zwrócenie się o to przez procedujący Sąd. Ubezpieczony tymczasem, odnosząc się do zarzutów pozwanego oraz zobowiązania Sądu Okręgowego w L., stwierdził, iż wykazanie tejsze okoliczności nie należy do strony powodowej, gdyż „powódka nie jest wielbłądem”. Wobec tak jaskrawego naruszenia art. 6 k. c. oraz art. 232 k. p. c., rozpoznający roszczenia powódki Sąd Okręgowy w L., nie mógł bez naruszenia zasady kontradiktoryjności, na sporną okoliczność wysokości roszczenia regresowego, podjąć z urzędu inicjatywy dowodowej. Bez znaczenia pozostawała, w powołanym świetle, kwestia możliwości wniesienia kasacji od wyroku Sądu II instancji. Po pierwsze umocowanie udzielone przez A. L. adwokatowi M. M. (1), nie obejmowało tego rodzaju czynności (zapewnienia zawarte w wiadomości e-mail sporządzonej przez innego pełnomocnika – wiadomości z drugiej ręki, uznać należy za niewystarczające), a po wtóre wobec tak daleko posuniętej ignorancji zawodowego pełnomocnika procesowego w okolicznościach przedmiotowej sprawy, wyjątkowości stosowania przez sądy art. 232 zd. 2 k. p. c., nawet gdyby została ona sporządzona i przyjęta do rozpoznania, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, zdaniem Sądu, skarga kasacyjna, podlegałaby oddaleniu.

Mimo wykazania przez powódkę, winy adwokata M. M. (1) tj. niedochowania przez niego staranności oczekiwanej od zawodowego pełnomocnika, Sąd I instancji uznał jednak, iż powódka na kanwie niniejszego postępowania nie wykazała drugiej przesłanki warunkującej zasadność wywiedzionych roszczeń, mianowicie adekwatnego związku przyczynowego, pomiędzy zawinionym zaniechaniem inicjatywy dowodowej w postępowaniu, a powstałą po stronie powódki szkodą majątkową. Ustalenie istnienia rzezonego związku przyczynowego na kanwie niniejszego postępowania, sprowadzało się do oceny, czy w hipotetycznej sytuacji, należytego wykonania zobowiązania przez ubezpieczonego tj. podjęcia stosownej inicjatywy dowodowej (wykazania sposobu zarachowania spłaty zadłużenia

przez wierzyciela, na poszczególne Umowy Leasingu, objęte wykonaną ugodą z 26 sierpnia 2010 r.) powódka uzyskałaby korzystne rozstrzygnięcie, roszczeń regresowych kierowanych przeciwko pozwanemu J. J. (1). Oceniając występowanie adekwatnego związku przyczynowego, wskazano iż Sąd Okręgowy w Warszawie nie był związany ustaleniami w przedmiocie zasadności powództwa w sprawie I C 836/12, zarówno Sądu Okręgowego w L. jak i Sądu Apelacyjnego w L.. Tym niemniej, rozważając czy powódka uzyskałaby korzystne rozstrzygnięcie sądowe, w zakresie przedmiotowego roszczenia regresowego, w sytuacji podjęcia przez adwokata M. M. (1) postępowania dowodowego w kierunku wykazania sposobu zarachowania wpłaty ww. kwoty przez wierzyciela, na poczet poszczególnych Umów Leasingu, objętych ugodą z 26 sierpnia 2010 r. jak i powództwem w sprawie zawisłej za sygn. akt I C 836/12, Sąd Okręgowy w Warszawie przychylił się do stanowiska Sądu Apelacyjnego w L.. Poręczycieli (powódkę, F. L., J. J. (1)) nie wiązał stosunek prawny poręczenia cywilnego, lecz poręczenie wekslowe, a co za tym idzie, bez przedstawienia weksli, poręczonych przez powódkę i pozwanego J. J. (1), w sposób wynikający z art. 31 prawa wekslowego, nawet w przypadku należytego wykonania zobowiązania przez ubezpieczonego tj. przedstawienia sposobu zarachowania wpłat powódki przez wierzyciela, powództwo podlegałoby oddaleniu, wobec nieprzedstawienia weksli zabezpieczających (oddzielnie) poszczególne Umowy Leasingu. Wyłącznym dowodem istnienia rzeczowego stosunku poręczenia wekslowego, warunkującym zasadność roszczeń regresowych powódki, mogły stanowić weksle na których, ustanowiono poręczenia stosownie do wymagań określonych przez art. 31 prawa wekslowego. Asumpt do powyższej konstatacji stanowiły postanowienia Umów Leasingu zawarte w pkt IV ust. 16; postanowienia zawarte w pkt XIII ust. 15; treść oświadczeń zawartych poniżej podpisów stron poszczególnych Umów Leasingu, treść postanowień zawartych w załącznikach do poszczególnych Umów Leasingu „Umowa poręczenia do umowy leasingowej”. Z powołanych postanowień umownych jednoznacznie wynikało, iż jedynym zabezpieczeniem wykonania zobowiązań z tytułu umów leasingu, stanowiły wystawione przez L. weksle in blanco, które zostały poręczone przez F. L., A. L. oraz J. J. (1). Stosując metody wykładni oświadczeń woli stron stosunku prawnego wynikające z art. 65 k.c., nie sposób było przyjąć, aby wolą stron było poza ustanowieniem poręczenia wekslowego, także wywołanie dodatkowego skutku w postaci poręczenia cywilnego. Oświadczenia powódki, F. L. oraz J. J. (1) o treści „Niniejszym poręczam za zobowiązania firmy(...)Sp. z o.

o. wynikające z umowy leasingu nr” wobec dalszej treści oświadczenia „W związku z tym na Załączonym przez wystawcę wekslu złożyłem swój podpis jako poręczyciel za wystawcę” oraz dalszej części oświadczenia „Jednocześnie wyrażam zgodę na treść deklaracji ujętej w umowie leasingu nr” a także „W razie wypełnienia weksla przez (...) S. A. z siedzibą we W. powinienem być na równi z wystawcą zawiadomiony o tym, na 7 dni przed terminem płatności weksla pod adresem wskazanym przez Leasingobiorcę w niniejszej umowie”, nie pozwalają na przyjęcie, iż poręczyciele wekslowi, ustanowili dodatkowo poręczenie cywilne. Za powyższą wykładnią woli stron przemawiał także fakt, iż samoistne zobowiązanie wekslowe daje wierzycielowi szerszą gwarancję zapłaty aniżeli gwarancja wynikająca z umowy poręczenia cywilnego (jest również korzystniejsze z punktu widzenia ewentualnego ciężaru dowodzenia w procesie sądowym). Innymi słowy dysponując poręczeniem wekslowym, niecelowym było ustanawianie dodatkowego zabezpieczenia w postaci poręczenia cywilnego. W ocenie Sądu, oświadczenia woli poręczycieli wekslowych, zawarte pod podpisami stron Umów Leasingu, w poszczególnych Aktach Umowy oraz dokumenty w postaci „Umowa poręczenia do umowy leasingu nr”, stanowiły swoistego rodzaju potwierdzenie udzielenie poręczenia wekslowego przez powódkę, jej męża oraz J. J. (1), pełniąc jednocześnie funkcję swoistej deklaracji wekslowej poręczycieli wekslowych, określającej warunki w jakich nastąpić mogło uzupełnienie poręczonych przez ww. osoby fizyczne weksli gwarancyjnych. Znamiennym było również (mimo, iż powódka nie sformułowała na tę okoliczność stosownego wniosku dowodowego) w kontekście wykładni oświadczeń woli, ustalenia rzeczywistej woli stron, iż za przyjęciem ustanowienia dodatkowego poręczenia cywilnego nie przemawiają także bardzo niejednoznaczne i ogólne zeznania reprezentanta Leasingodawcy M. C. (2) (k. 336 - 336v załączonych akt). Sąd w niniejszym postępowaniu, wobec odstąpienia przez Sąd Okręgowy w L. od nagrania przebiegu rozprawy z 19 lutego 2014 r., dysponował wyłącznie skróconym, pisemnym protokołem zeznań tegoż świadka (nie wiadomo w szczególności w jaki sposób formułowane były pytania do świadka). Bardzo ogólna i niejednoznaczna treść skróconego protokołu rozprawy, uniemożliwia ustalenie rzeczywistej woli leasingodawcy, przy formułowaniu cytowanych oświadczeń woli (zarówno poręczenie cywilne jak i wekslowe stanowią postać zabezpieczenia typu osobistego). Stanowisko tego rodzaju zostało wyrażone pomimo znajomości stanowiska wyrażonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym deklaracja

wekslowa, w sytuacji gdy czyni zadość warunkom stawianym poręczeniu cywilnemu (art. 876 - 887 k. c.), może zostać potraktowana (nawet wbrew jej jednoznacznej treści) jako zwykłe poręczenie cywilne (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 24 sierpnia 1988 r., w sprawie o sygn. IV PR 189/88). Jakkolwiek cytowane oświadczenia woli, spełniały wymogi poręczenia cywilnego wynikające z art. 876 - 887 k. c. Zastosowanie jednak tego rodzaju rozwiązania, w przypadku poręczenia wekslowego uznać należało za wyjątkowe. Mając na względzie, przede wszystkim, dążenie do urzeczywistnienia zgodnego zamiaru stron, skonstatować należy, iż powyższa koncepcja znajduje zastosowanie w sytuacjach szczególnych. Takim wyjątkowym zdarzeniem jest przede wszystkim błędne wypełnienie weksla "in blanco" (o tym, iż weksle na zabezpieczenie roszczeń z tytułu umów leasingu zostały wypełnione, świadczyła treść pisma wierzyciela z dnia 1 kwietnia 2011 r. – k. 100 załączonych akt), zniszczenie dokumentu weksla. Tego rodzaju obiektywne i wyjątkowe sytuacje, powodują bowiem, że weksel nie może być podstawą dochodzenia roszczenia, a więc odpada przedmiotowa szersza gwarancja w porównaniu do poręczenia cywilnego.

W tym zakresie Sąd Okręgowy zważył ponadto, iż powódka nie przedstawiła weksli wystawionych przez L., poręczonych m.in. przez A. L. i J. J. (1) (mimo, iż w związku z treścią pisma (...) S.A., załączonego do apelacji powódki – k. 507 załączonych akt), wynika, iż zostały one odebrane przez męża powódki (F. L.) 19 kwietnia 2011 r. W tym stanie rzeczy Sąd nie miał możliwości zweryfikowania, czy zachodzą wspomniane, wyjątkowe okoliczności, pozwalające traktować cytowane oświadczenia woli, jako poręczenie cywilne. Nawet jednak gdyby hipotetycznie przyjąć, powyższe założenie, to w ocenie Sądu I instancji, biorąc pod rozwagę podstawę faktyczną konstruowania roszczeń przez powódkę (art. 187 k. p. c. w zw. z art. 321 k. p. c.), roszczenie regresowe powódki oparte na poręczeniu cywilnym, nawet w przypadku złożenia przez ubezpieczonego w odpowiednim czasie - sposobu zarachowania wpłat dokonanych na poczet wykonania ugody z 26 sierpnia 2010 r., nie mogłoby zostać uwzględnione z powodu jego niewykazania co do wysokości. Z jednej strony pozwany J. J. (1) w spornym postępowaniu kwestionował żądania powódki zarówno co do zasady jak i wysokości, zaś z drugiej powódka nie przedstawiła żadnego dowodu świadczącego o tym, iż roszczenia Leasingobiorcy, przelane następnie na (...) S. A., z tytułu spornych czterech Umów Leasingu, faktycznie opiewały na kwotę 461 608,98 zł - określoną w oświadczeniu A. L. i F. L., zawartym w ugodzie z 26 sierpnia 2010 r. (art. 371 k. c.). Powódka dochodząc roszczenia regresowego od współdłużnika solidarnego, winna zgodnie z ciężarem dowodzenia w rzeczoną procesie wykazać, iż zadłużenie z tytułu tych umów leasingu faktycznie opiewało na wskazywaną przez nią w spornym postępowaniu i oświadczeniu o uznaniu długu sumę. Samo ewentualne przedstawienie przez adwokata M. M. (1) rozliczenia przez wierzyciela, wpłaty powódki kwoty 361 644,72 zł – poczynionej tytułem wykonania ugody z 26 sierpnia 2010 r., nie stanowiłoby o zasadności spornego powództwa regresowego. Powódka reprezentowana przez adwokata M. M. (1), w sytuacji złożenia przez pełnomocnika wspomnianego rozliczenia, wykazałaby bowiem wyłącznie „drugą część” okoliczności warunkujących uwzględnienie powództwa regresowego. Warunkiem sine qua non uwzględnienia tegoż roszczenia, winno być także wykazanie przez powódkę, iż zadłużenie z tytułu czterech umów leasingu, faktycznie opiewało na kwotę odpowiadającą sumie uiszczonej przez powódkę na skutek wykonania wspomnianej ugody. W odróżnieniu od powództwa regresowego opartego na uzupełnionym wekslu własnym, nie miałyby miejsca - w przypadku oparcia powództwa o solidarność mającą swe źródło w poręczeniu cywilnym - odwrócenie ciężaru dowodzenia. Tym samym w celu wykazania zasadności roszczenia regresowego względem współdłużnika solidarnego, opartego na poręczeniu cywilnym, powódka powinna wykazać: po pierwsze wysokość zadłużenia leasingobiorcy z tytułu czterech umów leasingu, po wtóre, że faktycznie uregulowała ten dług (zawarcie umowy cesji nic w tym względzie nie zmieniało - cesjonariusz wszakże nie mógł nabyć od cedenta więcej praw aniżeli posiadał pierwotny wierzyciel (art. 509 i nast. k. c.). Analizując dowody złożone w sprawie I C 836/12 przez powódkę, reprezentowaną przez adwokata M. M. (1), Sąd I instancji nie znalazł dowodów świadczących o wysokości zadłużenia z tytułu rzeczonych umów leasingu. Strona powodowa, od początku skupiła się wyłącznie na wykazaniu drugiej z tych przesłanek warunkujących zasadność powództwa, bagatelizując zupełnie pierwszą z nich.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego roszczenia powódki dochodzone w niniejszym postępowaniu podlegały oddaleniu, już wyłącznie ze względu na niewykazanie adekwatnego związku przyczynowego. Sąd ten odniósł się jednak również do wskazywanej przez powódkę wartości szkody majątkowej poniesionej na skutek nienależytego wykonania zobowiązania przez ubezpieczonego, która była niższa aniżeli wskazuje powódka. Mając na względzie poczynione wyżej zastrzeżenie, za uzasadnione uznać należałoby, roszczenie zapłaty od pozwanego kwoty 177 338,78

zł. W ustalonych okolicznościach faktycznych, przyjąć należałoby, iż powódka wykazała przesłanki odpowiedzialności solidarnej w ramach poręczenia cywilnego czterech umów leasingu. W tym zakresie należałoby przyjąć, iż po pierwsze powódka wykonała rzeczoną ugodę, tj. spłaciła wierzyciela do kwoty 361 644,72 zł. Po wtóre, - mogła wobec niewypłacalności pozostałych dłużników solidarnych (art. 376 § 1 i 2 k. c.) dochodzić regresem, zwrotu połowy uiszczony kwoty zadłużenia od pozwanego J. J. (1) (powódka wykazała stan niewypłacalności pozostałych dłużników). Zważywszy na mającą zastosowanie, w przypadku uwzględnienia powództwa niemal w całości (powódka uległa by wyłącznie w zakresie żądania zapłaty kwoty 6 967,15 zł), zasadę wyrażoną w art. 100 zd. 2 k. p. c., powódka mogłaby liczyć na przyznanie przez Sąd od pozwanego J. J. (1) zwrotu kosztów procesu tj. wniesionej opłaty sądowej od pozwu – 9 042 zł, kosztów zastępstwa procesowego – 3 617 zł. Powódka zaoszczędziłaby również uiszczoną opłatę sądową od apelacji – 1 000 zł, a także zasądzony na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym – 2 700 zł. Jako niezasadne Sąd I instancji ocenił tu jednak roszczenie powódki zapłaty przez ubezpieczyciela kwoty 76 265,39 zł tytułem odsetek ustawowych od kwoty 177 338,78 zł. Uiszczenie odsetek z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego nie stanowiło zdaniem tego Sądu szkody w rozumieniu art. 361 § 1 i 2 k. c. Powódka ponadto nie przedstawiła żadnego dowodu z którego, wynikałoby, iż w przypadku korzystnego rozstrzygnięcia, pozwany J. J. (1) uchylałby się od obowiązku stwierdzonego w tytule wykonawczym, tudzież był on niewypłacalny. Żądanie zasądzenia odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w zapłacie kwoty należności głównej, w kształcie przyjętym przez powódkę, uznać należałoby za zbyt daleko idące. Zwrócono także uwagę, iż powódka nie wykazała także zasadności zapłaty kwot wynikających z niekorzystnego dla niej, wyroku Sądu Okręgowego w L. w sprawie I C 114/11 tj. kwoty 8 942 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwoty 3 617 zł tytułem zasądzonych od powódki na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, iż oddalenie przedmiotowego powództwa nastąpiło nie tylko na skutek wyroku Sądu Okręgowego w L. w sprawie I C 836/12, ale także ze względu na niewykazanie przez powódkę stanu niewypłacalności J. J. (1) w rozumieniu przepisów o skardze paulińskiej (art. 527 - 534 k. c.). Uzupełniając do argumentacji Sądu Okręgowego w L., podniesionej w sprawie I C 114/11, zwrócić należało także uwagę, iż w postępowaniu tym, nie zachodziła także przesłanka dokonania czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela. Z tytułu zawarcia przez J. J. (1) z pozwanymi K. i J. J. (2), kwestionowanej w omawianym postępowaniu przez A. L., umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego, J. J. (1) uzyskał od kupujących (mimo bliskiego pokrewieństwa, a co za tym idzie istnienia stosownego domniemania prawnego), kwotę 480 000 zł, stanowiącej ekwiwalent za przeniesiony składnik majątkowy (lokal mieszkalny o powierzchni około 140 m², położony w L. – cena sprzedaży mając na względzie zasady doświadczenia życiowego i logiki nie była, zdaniem tut. Sądu, zaniżona - mając na względzie położenie lokalu oraz datę jego sprzedaży tj. 2010 rok). W tym stanie rzeczy, niekorzystny z punktu widzenia powódki wyrok w sprawie I C 836/12, nie wpływał, w ocenie Sądu, w żaden sposób na prawidłowość rozstrzygnięcia w sprawie I C 114/11.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 102 k. p. c.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 maja 2018 r. wniosła powódka A. L. zaskarżając go w części oddalającej powództwo co do kwoty 269 963,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty. Wyrokowi temu skarżąca zarzuciła naruszenie:

1. art. 233 § 1 k. p. c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, przez:

a) pominięcie prawidłowo ustalonych przez Sąd Okręgowy w L. w postępowaniu o sygn. akt: I C 836/12 (niekwestionowanych przez strony tego postępowania) okoliczności:

- dokonania poręczenia przez A. L., F. L. oraz J. J. (1) umów leasingu operacyjnego oznaczonych numerami: (...), (...), (...), (...),

- ustanowienia poręczeń umów leasingu operacyjnego oznaczonych numerami: (...), (...), (...), (...) na podstawie (załączonych do pozwu w sprawie I C 836/12 - stanowiących podstawy roszczenia dochodzonego w tym postępowaniu)

odpowiednio: "Umowy poręczenia do umowy leasingowej nr (...)" (vide: k. 26-27 akt sprawy I C 836/12), "Umowy poręczenia do umowy leasingowej nr (...)" (vide: k. 52-53 akt sprawy I C 836/12), "Umowy poręczenia do umowy leasingowej nr (...)" (vide: k. 62-63 akt sprawy I C 836/12), "Umowy poręczenia do umowy leasingowej nr (...)" (vide: k. 76-77 akt sprawy I C 836/12);

b) uznanie zeznań reprezentanta leasingodawcy M. C. (2) za „bardzo niejednoznaczne i ogólne oraz uznanie treści tych zeznań za niepotwierdzające zawarcia umów poręczenia cywilnego stwierdzonych Umowami poręczenia do umów leasingowych", podczas gdy przedmiotowe zeznania nie posiadały wskazanych przez Sąd cech, treść tych zeznań (wskazująca na poręczenie umów leasingowych) odnosiła się bezpośrednio do treści okazanych świadkowi umów poręczenia do umów leasingowych, a nadto z treści tych zeznań nie sposób wywieść przyjętego przez Sąd pierwszej instancji charakteru prawnego przedmiotowych umów poręczenia do umów leasingowych, jako wyłącznie "swoistych deklaracji wekslowych poręczycieli wekslowych";

c) pominięcie przy dokonywaniu ustaleń stanu faktycznego dowodu z zeznań powódki w charakterze strony (przy czym sąd pierwszej instancji, pomijając częściowo teść zeznań powódki, nie wskazał zakresu pominiętych zeznań powódki oraz przyczyn odmowy przypisania waloru wiarygodności i mocy dowodowej pominiętym zeznaniom powódki - co zarazem uzasadnia zarzut naruszenia art. 328 § 2 k. p. c.) pomimo braku jakichkolwiek podstaw do pominięcia, przy ustalaniu stanu faktycznego, zeznań powódki (jakiegokolwiek części tych zeznań);

d) pominięcie przy dokonywaniu ustaleń stanu faktycznego materiału dowodowego (twierdzeń powódki podnoszonych przez nią na etapie postępowania likwidacyjnego - pismo pełnomocnika powódki z dnia 9 września 2016 r., wyjaśnień ubezpieczonego adw. M. M. (1) składanych na etapie postępowania likwidacyjnego - pismo ubezpieczonego z dnia 1 sierpnia 2016 r. oraz zeznań powódki w charakterze strony) wskazujących na, niekwestionowaną przez Sąd pierwszej instancji okoliczność niezwrócenia powódce przez ubezpieczonego adw. M. M. (1) przekazanych jemu weksli zabezpieczających umowy leasingowe nr (...) i nienadanie tej okoliczności, jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej, podczas gdy złożenie spornych weksli w niniejszym procesie przez powódkę nie było możliwe, a pozwana (odpowiadająca gwarancyjnie za pozwanego) nie powinna wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych z okoliczności zależnych i zawinionych przez ubezpieczonego.

2. art. 230 k. p. c. poprzez pominięcie, że fakt wykreowania stosunku poręczenia (cywilnego) przez: "Umowę poręczenia do umowy leasingowej nr (...)", "Umowę poręczenia do umowy leasingowej nr (...)", "Umowę poręczenia do umowy leasingowej nr (...)", "Umowę poręczenia do umowy leasingowej nr (...)", został przyznany w sposób dorozumiany przez pozwanego J. J. (1) w sprawie I C 836/12, wobec braku kwestionowania tej okoliczności, przy jednoczesnym podnoszeniu w sprzeciwie od nakazu zapłaty oraz dalszych pismach procesowych wyłącznie zarzutów dotyczących wysokości zobowiązania współporęczycieli wynikających z umów leasingu operacyjnego oznaczonych numerami: (...), (...), (...), (...).

3. art. 328 § 2 k. p. c. poprzez zaniechanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazania, w jakim zakresie i z jakich przyczyn Sąd częściowo odmówił wiary i mocy dowodowej zeznaniom powódki w charakterze strony, co wynika z ustaleń sądu, że, cytując: "Sąd częściowo, do podstaw rozstrzygnięcia włączył zeznania w charakterze strony A. L., w zakresie w jakim korelują one z pozostałym materiałem dowodowym. Zeznania w charakterze strony stanowią bowiem wyłącznie uzupełniający środek dowodowy." (s. 13 uzasadnienia wyroku), podczas gdy norma wynikająca z przepisu art. 328 § 2 k. p. c. wymaga, aby uzasadnienie wyroku zawierało wskazanie przyczyn, dla których sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom niestanowiących podstawy dokonanych ustaleń;

4. art. 321 k. p. c. poprzez jego zastosowanie oraz art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. i art 192 pkt 2 k. p. c. poprzez ich niewłaściwą zastosowanie i przyjęcie, że podstawę faktyczną powództwa, zakreślającą stan zawisłości sprawy i wyznaczającą przedmiot rozstrzygania, kreowały wyłącznie zawarte w pozwie (s. 18 - 19 tegoż) zarzuty podnoszone przez powódkę względem ubezpieczonego adw. M. M. (1), podczas gdy wskazane zarzuty winny być potraktowane wyłącznie jako dokonana przez powódkę ocena prawna działań/zaniechań ubezpieczonego, zaś za podstawę faktyczną powództwa winny być uznane wszelkie ujawnione w toku sprawy, okoliczności stanu faktycznego świadczące o niezachowaniu

przez ubezpieczonego adw. M. M. (1) "należytej staranności, przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej działalności, w zakresie reprezentowania interesów majątkowych powódki (zastępstwa procesowego) w sprawie sądowej przeciwko J. J. (1).

5. art. 65 § 1 i 2 k. c. w zw. z treścią postanowień: "Umowy poręczenia do umowy leasingowej nr (...)", "Umowy poręczenia do umowy leasingowej nr (...)", "Umowy poręczenia do umowy leasingowej nr (...)", "Umowy poręczenia do umowy leasingowej nr (...)", "Umowy poręczenia do umowy leasingowej nr (...)", przez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu i ustalenie (z pominięciem części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie), że przedmiotowe umowy - które - jak prawidłowo ustalił sąd pierwszej instancji niewątpliwie spełniają wymogi poręczenia cywilnego wynikające z art. 876 - 887 k. c., nie stanowią umów poręczenia cywilnego, do czego doszło w wyniku nieuwzględnienia przez sąd pierwszej instancji zarówno literalnego brzmienia przedmiotowych umów, jak i w następstwie zaniechania ustalenia treści oświadczeń woli zawartych w przedmiotowych umowach przy zastosowaniu reguł określonych w art. 65 § 1 k. c., oraz zaniechania - priorytetowego w przypadku wykładni umów - ustalenia sensu złożonych oświadczeń woli (umów) poprzez odwołanie się do wyrażnie ujawnionego w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w L. o sygn. akt: I C 836/12 (w pismach procesowych, zeznaniach stron i świadków) zgodnego zamiaru stron i celu przedmiotowych umów, jako umów kreujących stosunek poręczenia cywilnego (art. 65 § 2 k. c.);

6. art. 876 - 887 k. c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy podstawa faktyczna i prawna roszczenia powódki dochodzonego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w L. I Wydział Cywilny, sygn. akt: I C 836/12 i Sądem Apelacyjnym w L., sygn. akt: I ACa 388/15, wywodzona była z treści Umów poręczenia do umów leasingowych nr (...)", które to umowy - jak prawidłowo ustalił sąd pierwszej instancji - niewątpliwie spełniały wymogi poręczenia cywilnego wynikające z art. 876 - 887 k. c.; nawet w przypadku, gdyby te umowy poręczenia miały stanowić wyłącznie "swoistą deklarację wekslową poręczycieli" (co nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym), to w takim przypadku kreowałyby one skuteczne umowy poręczenia cywilnego, niezależnie od możliwości/braku możliwości skorzystania przez wierzyciela (leasingodawcy) z zabezpieczenia w postaci poręczonych weksli in blanco;

7. art. 361 § 1 i 2 k. c. w zw. z art. 822 § 1 k. c., poprzez:

a) jego niewłaściwe zastosowanie, do którego doszło w wyniku ustalenia, że powódka nie wykazała w toku niniejszego postępowania zaistnienia przesłanki adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k. c.) pomiędzy zaniechaniami ubezpieczonego adwokata M. M. (1) w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w L. w sprawie o sygn. akt: I C 836/12 oraz poniesieniem szkody w majątku powódki w wysokości objętej niniejszym środkiem zaskarżenia,

b) jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że: "Uiszczenie odsetek z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego nie stanowi, w ocenie Sądu, szkody w rozumieniu art. 361 § 1 i 2 k. c.", podczas gdy fakt niezyskania przez powódkę w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w L. w sprawie o sygn. akt: I C 836/12 dochodzonego w tym postępowaniu i należnego powódce roszczenia odsetkowego niewątpliwie może zostać uznany za szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k. c.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez zasądzenie na rzecz powódki A. L. od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 269 963,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym z tytułu zastępstwa procesowego, przed Sądem pierwszej instancji, według norm prawem przepisanych oraz zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem podniesione w niej zarzuty nie były w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadne. Dokonując w pierwszej kolejności oceny tych zarzutów (zarówno co do naruszenia prawa procesowego mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia, jak i prawa materialnego) zwrócić należy uwagę, iż skarżący niejako podąża za rozważaniami Sądu Okręgowego, które w swej najistotniejszej części skupiły się na ponownej ocenie roszczenia,

które A. L. dochodziła przeciwko J. J. (1) pierwotnie przed Sądem Okręgowym w L., a następnie przed Sądem Apelacyjnym w L.. Tego rodzaju ponowna ocena tak zgłoszonego powództwa nie była jednak w toku niniejszego postępowania konieczna. Zwrócić należy uwagę, iż Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, iż zastępstwo procesowe świadczone przez adwokata M. M. (1) w toku tego postępowania nie było prawidłowe, zaś pełnomocnik zaniedbał przedstawiania przed Sądem Okręgowym dowodów, materiał dowodowy, którym dysponował, przedstawił dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, formułując również w apelacji zarzuty co do braku przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego z urzędu. Prawidłowo ustalono, iż ani wnioski dowodowe sformułowane w apelacji, ani zarzuty braku przeprowadzenia dowodów z urzędu nie zostały przez Sąd Apelacyjny w L. uwzględnione. Jednak istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wskazywaną przez powódkę szkodą (na którą w pierwszej kolejności składał się brak zasądzenia dochodzonej od J. J. (1) kwoty), a zaniechaniem pełnomocnika, wymagała stworzenia hipotetycznego modelu, który pozwalałby na ocenę, czy prawidłowe zachowanie pełnomocnika, sprowadzające się do terminowego zaoferowania materiału procesowego doprowadziłoby do uzyskania innego (jakkolwiek korzystnego dla A. L.) wyroku – czy to Sądu Okręgowego, czy też Sądu Apelacyjnego. W tym zakresie kategorycznie uwolnić należy pełnomocnika od konsekwencji innych zdarzeń, na które nie miał wpływu, zaś w szczególności od oceny prawnej poddanego pod osąd stosunku prawnego dokonanej ostatecznie przed Sądem Apelacyjnym w L., nawet jeżeli stanowisko tego Sądu Apelacyjnego mogłoby być uznane za jakkolwiek wadliwe. Ogólnie wskazać należało, iż ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji prowadzą do wniosku, iż nawet przy braku zaniedbań ze strony pełnomocnika, w świetle oceny prawnej dokonanej przez Sąd Apelacyjny w L., uzyskanie mniej niekorzystnego dla powódki orzeczenia nie było możliwe.

W tym zakresie zwrócić należy uwagę na prawidłowo dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, zgodnie z którymi zaniechanie pełnomocnika powódki adwokat M. M. (1) w prawidłowym wykonywaniu zastępstwa prawnego przed Sądem Okręgowym w L. polegało na braku udowodnienia (wyjaśnienia) przyczyn, dla których wpłacona przez powódkę na rzecz wierzyciela kwota dotyczyła czterech umów objętych pozwem, podczas gdy ugoda z dnia 26 sierpnia 2010 r. dotyczyła pięciu umów, zaś pismo z dnia 1 kwietnia 2011 r. sześciu umów. Ponadto ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w L. wskazywały, iż pozwany J. J. (1) odpowiadał jedynie za część spłaconych przez A. L., zaś materiał dowodowy zaoferowany przez powódkę nie pozwalał na jakiegokolwiek przyporządkowanie wpłaconych przez nią kwot do konkretnych umów – określono jedynie globalną sumę zobowiązań. Te okoliczności prowadzą do wniosku, iż przyczyną oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy w L. było istotnie zaniechanie w przedstawianiu materiału dowodowego przez powódkę – reprezentowaną przez adwokata M. M. (1). Stanowisko Sądu Okręgowego nie miało jednak w tym zakresie znaczenia decydującego, albowiem zostało ono zaskarżone apelacją. Rozważania Sądu Apelacyjnego w L. były jednak odmienne od stanowiska Sądu Okręgowego w L. i pozwalają na przyjęcie, iż w ocenie tego Sądu Apelacyjnego brak było możliwości uwzględnienia powództwa, nawet w przypadku, gdyby powyższe kwestie zostały przez A. L. wykazane w stosownym czasie.

Dokonując na tym tle analizy stanowiska Sądu Apelacyjnego w L., w pierwszej kolejności zauważyć należało, iż Sąd ten dostrzegł jeszcze jedną nieprawidłowość w wykonywaniu zastępstwa procesowego przez adwokata M. M. (1) – odwoływanie się do nieprawidłowego źródła roszczenia: poręczenia osobistego, zamiast poręczenia wekslowego, przy czym stanowisko Sądu Apelacyjnego było tu kategoryczne: brak było podstaw do uznania, iż doszło do poręczenia cywilnego, a strony były poręczycielami wekslowymi. Ta kwestia stanowiła punkt wyjścia dla dalszych rozważań tego Sądu, zgodnie z którymi J. J. (1) nie odpowiadał pozaweksłowo, a tym samym to jak z wierzycielem ułożyła się powódka nie miało znaczenia, przy czym należało założyć, że wierzyciel weksłowy – skoro doszło do rozwiązywania umów leasingu zabezpieczonych tymi weksłami z powodu niewykonywania zobowiązań przez leasingobiorcę – wypełnił te weksle zgodnie z deklaracją, a w takiej sytuacji wierzyciel weksłowy winien wydać te weksle powódce, a inaczej – powódka nie miała obowiązku świadczyć bez wydanie jej weksli. W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny w L. zauważył jeszcze, iż dla udowodnienia zasady odpowiedzialności było nieodzownym złożenie tych weksli, a nie samych dowodów wpłat – powódka w ten sposób mogłaby udowodnić, iż ponad kwotę, za którą sama odpowiada jako poręczyciel weksłowy, mogłaby poszukiwać roszczenia regresowego. Z drugiej strony wydanie weksli przez wierzyciela sprawiałoby, iż wierzyciel ten nie mógłby już poszukiwać zaspokojenia od pozwanego J. J. (1), albowiem pozwany ten pozaweksłowo nie odpowiada.

Powyższe okoliczności sprawiają, iż w świetle stanowiska Sądu Apelacyjnego w L., skuteczne dochodzenie powództwa od J. J. (1) uzależnione było w pierwszej kolejności od przedstawienia w tym postępowaniu weksli poręczonych przez tego pozwanego. Tym samym w realiach niniejszego postępowania powódka powinna wykazać, iż przedstawiła adwokatowi M. M. (1) weksle, umożliwiające skuteczne dochodzenie roszczeń przeciwko J. J. (1), a pomimo to pełnomocnik zaniechał ich przedstawienia w Sądzie Okręgowym w L. i wywiedzenia roszczenia z weksli tych wynikających. Tego rodzaju okoliczności nie zostały udowodnione w niniejszym postępowaniu. Przeciwnie – materiał dowodowy przedstawiany w tamtym postępowaniu wskazywał, iż A. L. tymi wekslami w ogóle nie dysponowała. Z załączonych do apelacji w tamtej sprawie dokumentów wynikało, iż weksle zostały odebrane w dniu 19 kwietnia 2011 r. przez F. L. (pismo Spółki (...) bez daty – karta 507 tamtych akt). Tym samym nawet prawidłowe zachowanie pełnomocnika – adwokata M. M. (1) i zaoferowanie terminowo dostępnego dla niego materiału procesowego, nie spowodowałyby uwzględnienia powództwa. Adwokat ten nie dysponował bowiem wekslami (nie dysponował nimi również jego mocodawca – powódka), a jedynie przedstawienie weksli umożliwiało skuteczne dochodzenie roszczenia przeciwko J. J. (1). Jakkolwiek w uzasadnieniu pozwu inicjującego niniejsze postępowanie powódka ogólnie wskazuje, iż adwokat do tej pory nie zwrócił jej dokumentów, w tym weksli. Okoliczność ta nie została jednak w żadnym stopniu udowodniona, zaś pozwany wdał się w tym zakresie w spór wyraźnie wskazując w odpowiedzi na pozew, iż adwokat nie dysponował wekslami. Brak weksli sprawił zresztą, iż adwokat przyjął jedyną w takiej sytuacji dostępną linię dochodzenia roszczenia, próbując wykazać, iż J. J. (1) odpowiadał również jako poręczyciel cywilny. Jakkolwiek stanowisko to zostało zaakceptowane przez Sąd Okręgowy w L., stanowisko Sądu Apelacyjnego w tamtej sprawie było jednak, jak już wskazano, dalece odmienne. Ponownie zwrócić tu należy uwagę, iż nie było przedmiotem niniejszego postępowania ocena prawidłowości rozstrzygnięcia dokonana przez Sąd Apelacyjny w L.. Nawet gdyby uznać, iż to stanowisko Sądu Apelacyjnego co do braku możliwości uwzględnienia powództwa w oparciu o poręczenie cywilne było nieuzasadnione, brak jest podstaw, aby przyjąć, iż odpowiedzialność za takie stanowisko ponosić powinien reprezentujący w tym postępowaniu powódkę adwokat.

Dodatkowo zwrócić należy uwagę, iż już po zakończeniu tego postępowania przed Sądem Apelacyjnym w L. – na etapie postępowania likwidacyjnego – powódka konsekwentnie wskazywała, iż podstawą dochodzonego przeciwko J. J. (1) roszczenia jest poręczenie cywilne. Z kolei w piśmie z dnia 31 sierpnia 2017 r. złożonym w toku niniejszego postępowania powódka wyraźnie wskazała, iż nie wywodzi ona roszczenia odszkodowawczego z faktu nieprzedstawienia przez ubezpieczonego adwokata M. M. (1) w toku sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w L. spornych weksli. Jakkolwiek nie sposób zorientować się co do przyjętej w tym postępowaniu strategii, jednakże w całości podzielić należy rozważania Sądu Okręgowego zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku co do związania ramami faktycznymi wyznaczonymi przez stronę postulującą o udzielenie ochrony prawnej.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów podniesionych we wniesionym przez A. L. środku zaskarżenia, zważyć należało, iż nie mogły one doprowadzić do uchylenia lub zmiany zapadłego orzeczenia, które – pomimo pewnych wyżej wskazanych wadliwości – odpowiada prawu, zaś w pozostałej części jest również zasadne co do motywów. Oceniając w pierwszej kolejności zarzuty naruszenia prawa procesowego, należało je ocenić jako nietrafne. I tak naruszenie art. 233 § 1 k. p. c. skarżąca w pierwszej kolejności upatrywała w braku ustaleń co do zawarcia umów leasingu oraz poręczeń. Kwestia ta została już wyżej oceniona – w pierwszej kolejności jako nie mająca wpływu na treść rozstrzygnięcia. Podobnie ocenić należy zarzut dotyczący oceny zeznań M. C. (1). Jak już wskazano ustalenia Sądu Okręgowego w Warszawie co do charakteru poręczenia nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z kolei w zakresie pominięcia ustaleń dokonanych na podstawie dowodu z przesłuchania stron, ograniczonego do przesłuchania powódki, nie sposób zorientować się jaki wpływ miałoby to uchybienie na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. W każdym razie apelacja tej kwestii nie wyjaśnia. Naruszenia art. 233 § 1 k. p. c. powódka dopatruje się również co do braku ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie przekazania weksli pozwanemu. Tymczasem z dowodu z przesłuchania A. L. w dniu 15 stycznia 2018 r. (transkrypcja karty 167 – 170 akt sądowych) wynika wprost, iż powódka w ogóle nie przypomina sobie, aby dysponowała tymi wekslami, a następnie oświadcza, iż nie było rozmowy pomiędzy nią a mecenasem M. co do otrzymania weksli. Trudno doprawdy w oparciu o taki materiał dowodowy było uznać kwestię przekazania weksli przez powódkę adwokatowi M. M. (1) za udowodnioną. Rozważania o potencjalnej możliwości uzyskania korzystnego wyroku w Sądzie Okręgowym w L. i zasadnego oczekiwania na jego utrzymaniu w dalszym toku

postępowania są hipotetyczne. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w L. należy wnioskować, iż po prostu brak było możliwości uwzględnienia powództwa w oparciu o istnienie poręczenia cywilnego. albowiem w ocenie tego Sądu takie poręczenie nie zostało w sposób skuteczny wykreowane.

W zakresie podniesionego zarzutu naruszenia art. 230 k. p. c. podzielić należy wyżej już przytoczone rozważania co do braku wpływu ustaleń dokonanych w zaskarżonym orzeczeniu co do charakteru poręczenia na treść wyroku – decydujące znaczenie miało tu stanowisko Sądu Apelacyjnego w L., pełnomocnik nie miał istotnego wpływu na to, jak Sąd Apelacyjny zinterpretował przedstawione umowy poręczenia. Jako niezasadny należało także ocenić zarzut naruszenia art. 328 § 2 k. p. c. Tu zwrócić należy uwagę, iż zarzut naruszenia prawa procesowego, aby mógł być uznany za zasadny winien również wskazywać na wpływ takiego uchybienia na treść rozstrzygnięcia. Mając na uwadze, iż uzasadnienie wyroku sporządzane jest już po jego ogłoszeniu, wpływ takiego uzasadnienia na wcześniej ogłoszony wyrok jest co najwyżej względny. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k. p. c. może być uznany za zasadny, jeżeli uzasadnienie orzeczenia zostało sporządzone w sposób wyłączający możliwość dokonania kontroli instancyjnej (np. brak ustaleń faktycznych, wewnętrznie sprzeczne rozważania itp.). Tego rodzaju sytuacja jednak w niniejszej sprawie nie występuje. Ostatni z zarzutów naruszenia prawa formalnego dotyczył nieuzasadnionego przyjęcia, iż przedmiot rozstrzygnięcia kreowały wyłącznie zawarte w pozwie zarzuty podnoszone przez powódkę względem ubezpieczonego, podczas gdy jako podstawę faktyczną winny być uznane wszystkie ujawnione w toku sprawy okoliczności stanu faktycznego. Dokonując oceny tego zarzutu zwrócić należy w pierwszej kolejności uwagę, iż z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie sposób wyinterpretować, iż możliwość wskazywania na ramy faktyczne powództwa Sąd Okręgowy ograniczał jedynie do pozwu. Z drugiej strony jednak należy zwrócić tu uwagę na treść art. 207 § 6 k. p. c. umożliwiającą pominięcie spóźnionych twierdzeń. Przy najbardziej liberalnym dla powódki stanowisku, wskazywanie nowych okoliczności faktycznych uzasadniających roszczenie należałoby uznać za dopuszczalne do zamknięcia rozprawy przed Sądem I instancji. Niemniej jednak powódka do czasu zamknięcia rozprawy nie wskazywała na żadne inne okoliczności faktyczne, które mogłyby uzasadniać roszczenie, a nawet konsekwentnie przeczyła, aby dochodziła roszczenia w związku z nieprzedstawianiem przez adwokata w toku postępowania przed sądami (...) weksli – która to kwestia jak już wyżej wskazano ma tu charakter pierwszoplanowy. Niewątpliwie natomiast nie jest tak, aby to sąd z różnych ujawnionych w toku postępowania okoliczności faktycznych dobierał te, które umożliwiałyby zasądzenie od pozwanego roszczenia. Obowiązek wskazania okoliczności faktycznych, z którymi wiąże się dochodzone roszczenie obciąża wprost powódkę, co wynika wprost z art. 187 § 1 pkt 2 k. p. c. Ten zarzut również należało ocenić jako niezasadny.

Za niezasadne należało również uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego. Zwrócić należy uwagę, iż zarzuty te dotyczą w istocie nieprawidłowych rozważań Sądu Okręgowego co do braku możliwości uznania przedstawionych umów za poręczenia tzw. cywilne. Wyżej wskazane rozważania determinują w zasadzie również pogląd o braku uzasadnienia dla ostatniego z podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego – art. 361 § 1 i 2 k. c. w zw. z art. 822 k. c. W uzasadnieniu tego zarzutu skarżąca odwoływała się również do niezasadnych w jej ocenie rozważań Sądu Okręgowego co do braku wykreowania poręczenia tzw. cywilnego. Kwestia ta – co już kilkakrotnie wskazano wyżej – pozostaje całkowicie obojętna. Ponownie odwołać należy się do powyższych rozważań, w świetle których zaniechania dokonane przez adw. M. M. (1), a wskazywane w toku niniejszego postępowania pozostawały bez wpływu na treść rozstrzygnięcia. Innymi słowy: powódka przegrałaby sprawę przeciwko J. J. (1) nawet jeżeli jej pełnomocnik w sposób zgodny z jej oczekiwaniami, sprecyzowanymi w toku niniejszego postępowania, realizowałby swoje obowiązki. Na tym tle bezprzedmiotowe stają się rozważania co do tego, czy dochodzone w toku niniejszego postępowania skapitalizowane odsetki stanowiły element szkody. Wobec braku związku przyczynowego, pomiędzy wskazywaną szkodą a zaniechaniem zobowiązanego, brak jest potrzeby oceny jakiego rodzaju elementy składają się na tę szkodę.

Mając powyższe na uwadze apelacja powódki została oddalona jako bezzasadna – stosownie do art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k. p. c. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa procesowego strony reprezentowanej przez tego samego pełnomocnika, ustalone na podstawie §

10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.).

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.